

Jeszcze kilka tygodni temu spotkanie było zapowiadane jako potencjalny mecz o scudetto. Tymczasem dopadła nas szara rzeczywistość i w niedzielnym superhicie 36 serii spotkań Giallorossi będą walczyć o utrzymanie lub być może powiększenie przewagi nad trzecim Napoli, a Juventus zagra o zaklepanie tytułu mistrzowskiego na dwie kolejki przed końcem. Na Stadio Olimpico zawita aktualny Mistrz Włoch, który może też wydatnie przeszkodzić Giallorossim w osiągnięciu celu, jakim jest zajęcie drugiego miejsca. Gracze Spallettiego będą zmuszeni wspiąć się na wyżyny.

Niedzielne spotkanie będzie 168 potyczką drużyn w Serie A. 79 z tych meczów wygrał Juventus, a 38-krotnie lepsi byli Giallorossi. Jeśli chodzi o mecze rozegrane w Rzymie lepsi są gospodarze, którzy triumfowali 30 razy przy 25 zwycięstwach Bianconerich (117-97 w golach). W ostatnim meczu zespołów lepsza była Roma, choć miało to miejsce niemal dwa sezony temu, bo na starcie poprzednich rozgrywek, gdy w drugiej serii spotkań Giallorossi wygrali 2-1 po trafieniach Pjanica i Dzeko. Potem drużyny grały już tylko na Juventus Stadium, gdzie dwukrotnie, po 1-0, wygrywał zespół z Turynu. W grudniu, w meczu 17 kolejki rozgrywek, decydujące trafienie zaliczył Higuain. Roma próbowała do końca wyrównać, ale zespół Juventusu nie pozwolił nawet na oddanie celnego strzału. Wracają do spotkań na Stadio Olimpico, z ostatnich 10 meczów Roma wygrała trzy, w tym jeden w Coppa Italia, gdy zwycięstwo 1-0 dał gol Gervinho. W pozostałych meczach trzykrotnie padał remis, a cztery razy zwyciężał Juventus. Dla Luciano Spallettiego pojedynki z Juventusem to prawdziwy temat. Z 22 oficjalnych meczów aktualny trener Romy wygrał zaledwie jeden (3-2 w Turynie, w ćwierćfinale Coppa Italia 2006), zremisował trzy i przegrał aż osiemnaście. Lepszym bilansem może się pochwalić Francesco Totti, który wygrał dziewięć meczów z Juventusem, zremisował trzynaście i przegrał szesnaście. Sześć wygranych, siedem remisów i pięć porażek to z kolei bilans Allegriego w pojedynkach z Romą.

W niedzielny wieczór dla Giallorossich jedynym wpisem do statystyk musi być zwycięstwo. Zespół Spallettiego jest zobligowany do wygrania wszystkich meczów do końca sezonu, aby odpowiedzieć w ten sposób Napoli. Oczywiście każda wpadka zespołu z południa Włoch daje większe pole manewru Romie. W tej serii spotkań, podobnie jak w poprzedniej, Giallorossi będą bogatsi o wynik Azzurrich, którzy o 15 zagrają na wyjeździe z Torino. Jeśli Napoli wygra swoje spotkanie, wówczas wieczorem nie będzie mogło być żadnego kalkulowania. Szczęściem zespołu Spallettiego jest to, że to on jest panem swojego losu, zważywszy na przewagę w tabeli. Rok temu było odwrotnie. To Giallorossi gonili zespół z Neapolu, który w ostatnich meczach już się nie pomylił. Tym razem takie zadanie stoi przed Romą, aby zająć drugie miejsce i mieć spokój w planowaniu kolejnego sezonu. Po przyjęciu Juventusowi Giallorossi zagrają na wyjeździe z o nic nie walczącym Chievo, następnie u siebie z Genoą, która przed ostatnią kolejką zapewni sobie być może utrzymanie. Drużynę z Neapolu czekają wyjazdowe mecze z Torino i Sampdorią oraz domowa potyczka z Fiorentiną. Romie przed meczem z Juve nie pomagają na pewno domowe statystyki z ostatnich tygodni. Po dwunastu kolejnych zwycięstwach (piętnastu, jeśli

brać pod uwagę poprzedni sezon), gracze Spallettiego stracili przed własną publicznością aż osiem punktów. Najpierw zespół przegrał z Napoli, potem pokonał Sassuolo i Empoli, aby następnie zremisować z Atalantą i przegrać z Lazio. Najważniejsze trzy testy na własnym boisku drużyna zatem oblała. Gdyby Giallorossi pokonali Atalantę i wygrali któryś z pozostałych meczów, dziś byłiby tuż za Juventusem. To jednak nie ostatnie mecze wydają się stanowić problem dla zespołu Romy, jeśli chodzi o tabelę. Statystyka pokazuje bowiem, że od pierwszego meczu sezonu między zespołem Giallorossich i Juventusem, gracze Spallettiego zdobyli tyle samo punktów, co lider tabeli. Obydwa zespoły ugrały w tym czasie 43 oczka. Problem wydaje się zatem leżeć w pierwszej części sezonu i to tam zespół stracił siedem punktów do Turyńczyków, w tym trzy w bezpośredniej potyczce.

Po wygranej z Romą Juventus przegrał z Fiorentiną oraz zremisował z Udinese, Napoli, Atalantą i Torino. Te ostatnie podziały punktów padły w ostatnich dwóch tygodniach. Najpierw drużynie Allegriego nie udało się dowieźć wygranej z Atalantą, a następnie, rzutem na taśmę, Bianconeri zremisowali w derbach z Torino, tracąc pierwsze domowe punkty w tym sezonie. Takie, a nie inne wyniki w ostatnich kolejkach można jednak tłumaczyć oszczędzaniem sił na Ligę Mistrzów. Tam, po wyeliminowaniu Porto i Barcelony, podopieczni Allegriego pokonali w dwumeczu Monaco, wygrywając obydwie spotkania. W rundzie pucharowej rozgrywek zespół poszedł zresztą jak burza i wydaje się, że, w przeciwieństwie do finału sprzed dwóch lat, będzie równorzędnym partnerem w finale, w którym czeka Real Madryt. To właśnie wygranej w Lidze Mistrzów brakuje do szczęścia drużynie Juventusowi, która, podobnie jak dwa lata temu, walczy o trzy trofea. Po te pierwsze może sięgnąć już dziś wieczorem, a do triumfu wystarczy remis. Drugie może zdobyć już w środę, gdy dojdzie do finałowej potyczki Coppa Italia z Lazio. Właśnie w tym swoje szanse upatruje dziś wieczorem Romy. Po wyniszczających ostatnich tygodniach i z perspektywą gry finału pucharu trener Allegri zarządzi zapewne rotację w składzie. Niedzielny mecz miał być też pojedynkiem Dzeko z Higuainem, ale Bośniak jest kontuzjowany, a Argentyńczyk, w związku właśnie z rotacjami, usiadzie być może na ławce. Na koniec zdanie na temat wyjazdów Turyńczyków. Z ostatnich pięciu meczów ligowych zespół z Turynu wygrał tylko dwa, 2-0 z Pescarą i 1-0 z Sampdorią. Poza tym drużyna remisowała z Udinese, Napoli i Atalantą.

Forma Romy:

07.05.2017, 35 kolejka Serie A: Milan - ROMA **1-4** (Dzeko **x2**, El Shaarawy, De Rossi)

30.04.2017, 34 kolejka Serie A: ROMA - Lazio 1-3 (De Rossi)

24.04.2017, 33 kolejka Serie A: Pescara - ROMA **1-4** (Strootman, Nainggolan, Salah **x2**)

15.04.2017, 32 kolejka Serie A: ROMA - Atalanta 1-1 (Dzeko)

09.04.2017, 31 kolejka Serie A: Bologna - ROMA **0-3** (Fazio, Salah, Dzeko)

Forma Juventusowi:

09.05.2017, 1/2 Ligi Mistrzów: JUVENTUS - Monaco **2-1** (Mandzukic, D.Alves)

07.05.2017, 35 kolejka Serie A: JUVENTUS - Torino 1-1 (Higuain)

03.05.2017, 1/2 Ligi Mistrzów: Monaco - JUVENTUS **0-2** (Higuain **x2**)

28.04.2017, 34 kolejka Serie A: Atalanta - JUVENTUS 2-2 (gol samobójczy, D.Alves)

23.04.2017, 33 kolejka Serie A: JUVENTUS - Genoa **4-0** (gol samobójczy, Dybala, Mandzukic, Bonucci)

Luciano Spalletti napotkał na problemy kadrowe po spotkaniu z Milanem, który, z urazami, zakończyli Nainggolan, Perotti i Dzeko. Pierwszą dwójkę udało się odzyskać. Obydwaj trenowali regularnie w piątek i sobotę i powinni wyjść w pierwszym składzie. Spalletti nie ryzykowałby być może Argentyńczyka, który ostatnio grywał rzadko w pierwszym składzie, ale zwalnia się miejsce w ataku, po tym jak z gry wypadł właśnie Dzeko. W pomocy zabraknie z kolei Strootmana, zawieszono na dwie kolejki po spotkaniu z Lazio. Do zespołu wraca z kolei, po zawieszeniu, Ruediger. Niemiec powinien zająć miejsce na prawej stronie obrony, gdzie wypadł definitywnie z gry Bruno Peres. Massimiliano Allegri stracił z kolei w ostatnich dniach Khedirę. Nie najlepiej czuje się też Marchisio, który odpocznie przed środowym meczem Coppa Italia z Lazio. Zawieszony w tym spotkaniu będzie Pjanic, który tym samym na pewno zagra z Romą. Do rotacji, przed zbliżającym się finałem pucharu, powinno dojść też w defensywie. W przodzie trener Allegri nie ma zbyt wielkiego pola do zmian.

Przypuszczalny skład Romy:

Szczęśny

Ruediger Manolas Fazio Emerson

Paredes De Rossi Nainggolan

El Shaarawy Salah Perotti

Kontuzjowani: Florenzi, Dzeko

Zawieszeni: Strootman

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Juventusu:

Buffon

Lichsteiner Bonucci Benatia Asamoah

Pjanic Rincon

Cuadrado Dybala Sturaro

Higuain

Kontuzjowani: Khedira, Rugani, Pjaca

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Chiellini, Rugani, Rincon, Dani Alves

Niedzielne spotkanie poprowadzi **Luca Banti**, dla którego będzie to trzeci pojedynek między drużynami. Dotychczasowe dwa Roma przegrała. W 2012 roku Giallorossi przegrali 0-3 w Coppa Italia, w w zeszłym sezonie 0-1 w Serie A. Ogólny bilans Romy w meczach prowadzonych przez tego arbitra to 17 wygranych, 5 remisów i 6 porażek. Ostatnim meczem, który prowadził, był marcowy mecz z Napoli, przegrany na Olimpico 1-2. Bilans Juventusowi to 15 zwycięstw, 4 remisy i 3 porażki.

Ostatnie pojedynki zespołów:

17.12.2016 Juventus - ROMA 1-0 (Higuain)

24.01.2016 Juventus - ROMA 1-0 (Dybala)

30.05.2015 ROMA - Juventus 2-1 (Pjanic, Dzeko - Dybala)

02.03.2015 ROMA - Juventus 1-1 (Keita - Tevez)

05.10.2014 Juventus - ROMA 3-2 (Tevez x2, Bonucci - Totti, Iturbe)

Autor: abruzzo